

# REPUBLIKA

## Posiedzenie sejmiku

### B. więźniowie brzescy złożyli wczoraj ślubowanie poselskie. Traktat z Niemcami przesłany do komisji spraw zagranicznych. Sprawa „Widzewskiej Manufaktury“ na forum sejmowym.

Warszawa, 13 stycznia.

Posiedzenie sejmiku rozpoczęło się o godzinie 5 popołudniu złożeniem ślubowania przez 8 posłów, przebywających dotąd w więzieniu.

Wśród posłów, którzy pierwszy raz zjawili się na posiedzeniu zwracają uwagę b. więźniowie brzescy Ciołkosz, Witos, dr. Kiernik, Sawicki i Dubois. Oprócz nich złożyli ślubowanie osadzeni w innych więzieniach posłowie Dobroch, Mochniej i Wrona. Następnie sejm przystąpił do zatwierdzenia sprawy ratyfikacji traktatów międzynarodowych.

Przeciwko ratyfikacji traktatu likwidacyjnego z Niemcami, który podobno sprzeczny jest z interesami ludności polskiej na kresach zachodnich, przemawiał poseł dr. Winiarski (Klub narodowy), którego wywody przesiąknięte skrajnym nacjonalizmem i wrogim stosunkiem do Niemiec zwalczał poseł klubu BB. dr. Jeske, również jak dr. Winiarski poznaczył z pochodzenia lecz znacznie trzeźwiejszy i liberalniej patrzący na rzeczy, aniżeli jego kompatriota ze skrajnej prawicy. W rezultacie traktaty przeszły do szczegółowego rozpatrzenia do komisji spraw zagranicznych.

W godzinach wieczorowych sejm przystąpił do omawiania złożonych przez rząd projektów ustaw o dodatkowych kredytach na bieżący rok budżetowy. O ustawach tych pisaliśmy już, wspominamy więc, że chodzi w nich o fundusze na zasiłki dla bezrobotnych, a między innymi o fundusze dla zaangażowania większej ilości sekwestratorów celem sprawniejszego egzekwowania podatków.

Przy omawianiu kredytów dodatku

### Strejk w porcie gdańskim, jako protest przeciw nowemu senatowi

Gdańsk, 13 stycznia.

Na skutek powziętego wczoraj popołudniu przez frakcję komunistyczną postanowienia, dziś rano rozpoczął się w porcie gdańskim strejk protestacyjny przeciwko nowemu senatowi. Na połowie znajdujących się w porcie okrętów praca ustala. Od godz. 7.30 niepracowali również robotnicy w wolnej strefie portu. Zaznaczyć jednak należy że strejk nie objął całego portu i w całym szeregu basenów i okrętów praca odbywała się normalnie.

### Ammy Johnson

przybyła do Warszawy

Moskwa, 13 stycznia.

Ammy Johnson odjechała dziś o godzinie 22 do Warszawy zegnana na dworcu przez przedstawicieli „Oświaty”, lotnictwa wojskowego i cywilnego, członków ambasady angielskiej i przedstawicieli prasy.

wych na zasiłki dla bezrobotnych wywiązała się długa dyskusja w której między innymi przemawiał poseł łódzkiego okręgu Szczerkowski, omawiając tragiczną sytuację bezrobotnych w Łodzi wezwał on rząd do zajęcia się nieszlachetnym sposobem wypłacania za robotników w naturze przez „Widzewską Manufakturę”. Poseł Szczerkowski stwierdza, że wszystkie ustawy obowiązujące pracodawców do wypłacania zarobków w gotówce. „Widzewska

Manufaktura” zmusza robotników do pobierania zarobków w towarach, łamie ustawę, a kierownicy jej winni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej za łamanie obowiązującego prawa. Dalej poseł Szczerkowski stwierdził, że na okres świąteczny, kiedy robotnicy wszystkich innych firm otrzymali chociaż niewielkie, ale jednak pewne sumy pieniężne umożliwiające im wegetowanie — robotnicy „Widzewskiej Manufaktury” otrzymali trzy do

czterech złotych, co miało im wystarczyć na okres dwutygodniowy.

Rewelacje posta Szczerkowskiego o faktach znanych powszechnie w Łodzi, ale nieznanymi na szerszym terenie, wywołały w całym sejmie olbrzymie wrażenie.

Wszystkie projekty zgłoszone przez rząd przekazano do komisji budżetowej. Wybór członków Trybunału Stanu przesunięto do następnego posiedzenia.

## O co oskarżeni są więźniowie brzescy?

### Dyskusja w komisji regulaminowej sejmiku nad wnioskiem o zawieszenie postępowania sądowego wobec 7 posłów.

Warszawa, 13 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś przed południem pod przewodnictwem posła Podolskiego odbyło się posiedzenie sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej. Poseł Pużak (PPS) referował wniosek o zawieszeniu postępowania sądowego i zwolnieniu b. posłów Ciołkosza, Dobrocha, Dubois, Mochnieja, Sawickiego, Smoły i Wrony. Referent wniósł o zawieszenie postępowania sądowego wobec wszystkich posłów oraz o zwolnienie z więzienia posła Sawickiego i Smoły. Z pisma ministra sprawiedliwości, odczytanego przez referenta, wynika, że posłowie Sawicki, Ciołkosz i Dubois pociągnięci są do odpowiedzialności karnej z art. 51 i 101 część pierwsza k. k. i w związku z art. 100 część 3 k. k. za to,

że w okresie od 1929 r. do 9 września 1930 roku wspólnie z innymi osobami PRZYGOTOWYWALI ZAMACH, KTÓREGO CELEM BYŁO USUNIĘCIE CZŁONKÓW OBECNEGO RZĄDU I ZASTĄPIENIE ICH PRZEZ INNE OSOBY, WSZAKŻE BEZ MIANY ZASADNICZEGO USTROJU PAŃSTWA. Śledztwo nie zostało jeszcze ukończone. Akcja usunięcia przemocą sprawujących władzę członków rządu wyraziła się nietylko w odpowiednim urabianiu opinii szerokiej mas za pośrednictwem prasy i przemówień na wiecach, zjazdach i kongresach, ale przygotowaniem tych mas do czynnych wystąpień oraz w organizowaniu bojówek uzbrojonych w broń palną i ręczną, w wydawaniu instrukcji, w ćwiczeniu tych bojówek

itd. wreszcie w tworzeniu t. zw. „piątek” których celem było stosowanie teroru względem członków rządu i przedstawicieli władz.

Pozatem posłowie Sawicki, Dubois a także inni wymienieni w wniosku mają cały szereg jeszcze innych spraw karnych, zarówno w sądach okręgowych jak i gęrdzkich przyczem w niektórych z tych spraw zapadły już wyroki w pierwszej instancji. Wszystkie wyroki są skazujące. W jednym jedynym wypadku zapadł wyrok uniewinniający.

Po referacie wywiązała się dyskusja ogólna, poczem komisja postanowiła odroczyć dyskusję szczegółową do czasu przygotowania przez prelegenta szczegółowych referatów dotyczących każdej sprawy i każdej osoby.

## Będzie można pić w sobotę i niedzielę. Nowelizacja ustawy o spożywaniu napojów alkoholowych.

Warszawa, 13 stycznia.

W najbliższych dniach rząd przesłał do sejmiku projekt ustawy zmieniającej dotychczas obowiązujące, ale zupełnie niestosowane przepisy o spożywaniu napojów alkoholowych.

Jak wiadomo obowiązują jeszcze stare przepisy, zabraniające spożywania alkoholu w przeddzień świąt i w dniu świątecznym.

Przepis ten zostanie obecnie zmieniony.

Spożywanie i sprzedawanie alkoholu będzie obecnie zabronione jedynie w godzinach od 6 rano do 2 po poł. w niedzielę i święta. Pozatem ilość miejsc w detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych zostanie powiększona.

Granica zawartości alkoholu w piwie zostanie podwyższona do 4,5 proc. Nowelizacja ustawy ma na celu przystosowanie przepisów prawnych do od dawna już stosowanych praktycznych zwyczajów i pozatem ma na celu pewne zwiększenie dochodów monopolu spirytusowego.

## Profesorowie lwowscy nie zgłaszali protestu, lecz wystosowali list z wyjaśnieniem do p. Prezydenta

Warszawa, 13 stycznia.

W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o liście profesorów politechniki lwowskiej wystosowanym do p. Prezydenta Rzplitej dowiadujemy się, że w liście tym profesorowie zawiadamiają p. Prezydenta, że nie wzięli udziału w żadnym proteście w sprawie brzeskiej a to dlatego, że protesty te mają na widoku cele polityczne i wykorzystywane są za granicą na szkodliwą dla Polski propagandę.

Profesorowie politechniki lwowskiej powstrzymują się od wzięcia udziału w tej akcji, oczekując wyjaśnień od rządu. List swój kierują do p. Prezydenta wyrażając jako wyraz troski o dobre imię Polski oraz jako wyraz głębokiego przywiązania do osoby ich b. kolegi profesora dr. Ignacego Mościckiego. Pod piśmie wśród czterdziestu kilku profesorów rzeczywiście widnieje podpis prof. dr. Kazimierza Bartla.

## 20-minutowe posiedzenie senatu

Warszawa, 13 stycznia.

Senat obradował dziś zaledwie 20 minut i dokonał wyboru członków komisji długów państwowych w osobach senatorów dr. Szarskiego i Laurysiewicza. Pewnego rodzaju sensacją było przybycie na posiedzenie senatu Wojciecha Korfantego, który obecnie jako senator złożył ślubowanie.

DŹWIĘKOWE



Dziś premjera!

Dziś premjera!

100% mówiony i śpiewany film polski p. f.

# Głos Serca

Wzruszający dramat młodej emigrantki polskiej w New Jorku.

**Nadprogram: Dodatek Fleischerowski.**

Początek seansów o 4-ej, ostatni o 10.15 w., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł., ostatni o godz. 10.15 wiecz. Ceny miejsc normalne, na porankach niższe.

## Rząd polski wyraził ubolewanie

z powodu wylądowania samolotów na terytorjum Niemiec

Berlin, 13 stycznia.  
(Telegram własny).

Rząd niemiecki podaje oficjalnie do wiadomości, iż zastępca posła polskiego złożył w urzędzie spraw zagranicznych wyrazy ubolewania z powodu wylądowania na terytorjum niemieckim dwóch samolotów polskich.

W ten sposób należy uważać powstały na tem ten incydent polsko-niemiecki za zlikwidowany.

## Zatarg w przemyśle niemieckim

Berlin, 8 stycznia.

W niemieckim przemyśle drzewnym w którym począwszy od sierpnia b. r. istnieje stan braku umowy zbiorowej, wybuchł zatarg na tle nowej umowy o pracę.

W nowej umowie przemysłowcy za mierzają przeprowadzić natychmiastową redukcję płac o 8%.

Wypowiedzenie umowy dotknęło około 100.000 robotników przemysłu drzewnego.

## Dwie katastrofy lotnicze w Anglii

LONDYN, 13 stycznia.

Angielska flota napowietrzna została dotknięta nowymi katastrofami, które pociągnęły za sobą trzy ofiary w ludziach oraz kilku rannych. Eskadra złożona z trzech samolotów zmuszona była do lądowania na granicy Lincolnshiru. Jeden z samolotów, w którym znajdowały się cztery osoby wskutek nagłego defektu motoru spadł na ziemię. Pilot i dwóch oficerów zostało zabitych na miejscu, zaś mechanik ciężko ranny. Drugi z samolotów musiał lądować z powodu zbliżających się ciemności, przyczem został uszkodzony. Jeden z pasażerów odniósł rany.

## Przygotowania w Genewie do zbliżającej się sesji Ligi narodów.

Genewa, 13 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W Sekretarjacie Generalnym wre praca nad przygotowaniem materiału do zbliżającej się sesji konferencji europejskiej i Rady Ligi. Ostatnia skarga która nadeszła tu w sobotę z Polski od Volksbundu została przekazana wydziałowi tłumaczeń, aby mogła być rozesłana w językach oficjalnych członkom Rady. Dokument ten obejmuje około 100 stron pisma maszynowego i zawiera szczegółowe i przesadne opisy incydentów przedwyborczych na Górnym Śląsku, treść jego stanowi przeto jakgdyby dopełnienie not niemieckich i ma na celu przedstawienie stosunków górnośląskich w jaknajlepszym świetle. Skarga cytuje

przeszło 70 incydentów i opisuje je podobnie, jak nacjonalistyczna prasa niemiecka. Volksbund skarży się na terror przedwyborczy i szczególnie ostro atakuje związek b. powstańców, domagając się jego rozwiązania. W konkluzji żąda on od Rady Ligi stwierdzenia, że nastąpiło pogwałcenie artykułów 75 i 83 konwencji górnośląskiej, które to artykuły mówią o prawach obywateli mniejszości niemieckiej. Volksbund żąda również, aby Rada wpłynęła na rząd polski w kierunku zastosowania sankcji przeciwko organom władz winnym niezastosowania środków zapobiegawczych. W liście, dołączonym do skargi, Volksbund domaga się śpiesznego wniesienia sprawy na Radę.

## Ubezpieczenie od... kary śmierci Sensacyjny proces w Londynie

Niezwykła w swoim rodzaju sprawa wpłynęła do jednego z sądów cywilnych Londynu. Przed kilku miesiącami niejaki mr. Keynes zaasekurował się w pewnym towarzystwie ubezpieczeń na poważną sumę 20 tysięcy funtów szterlingów.

Przed położeniem jednak ostatecznego podpisu na przedstawionem mu zobowiązaniu, Keynes zapytał agenta, czy suma ta zostanie wypłacona na wypadek jego śmierci samobójczej. Gdy urzędnik dał na to pytanie potwierdzającą odpowiedź, wówczas Keynes pytał dalej: „A co będzie, gdy zostanę skazany na śmierć?”

Zapytany potraktował to jako żart ze strony swego klienta, ten jednak zażądał stanowczo wpisania do polisy tego warunku, w przeciwnym bowiem razie oświadczył, że zrzeka się ubezpieczenia.

Po pewnym namyśle wzmiankowane towarzystwo przychyliło się do tego

oryginalnego żądania i ubezpieczenie zostało zawarte.

W kilka tygodni później dokonano rabunkowego morderstwa na pewnym bankierze londyńskim. Sprawcą jego okazał się nie kto inny, lecz właśnie ów przewidujący mr. Keynes. Sąd skazał go na śmierć i wyrok został wykonany.

I oto wdowa po nim zażądała w swoim i dwojga dzieci imieniu wypłacenia jej 20 tysięcy funtów premii asekuracyjnej. Towarzystwo odmówiło, tłumacząc, że zastrzeżenie poczynione w polisie nie posiada prawnego znaczenia, jako niemoralne i że Keynes zawierając ubezpieczenie, już planował ów napad rabunkowy.

Zastrzeżenie to jednak zostało przyjęte przez towarzystwo asekuracyjne i dlatego proces ten wyczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem przez koła prawniczo-sadowe Londynu.

## Briand w ambasadzie polskiej

odbył konferencję z min. Zaleskim

Paryż, 13 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister Briand był dziś w ambasadzie polskiej na śniadaniu po którym odbył dłuższą konferencję z ministrem Zaleskim. Min. Zaleski odjechał wieczorem razem z dyr. Szumłakowskim do Genewy.

## Anglia oszczędza

Londyn, 13 stycznia.

(Telegram własny)

W związku z trwającym ostrem przesileniem gospodarczym i niemożnością wykonania wysokiego uchwalonego budżetu rząd zdecydował się na najdalej posuniętą oszczędność w wydatkowaniu.

Jako pierwsza oszczędność przewidziane jest skreślenie z budżetu min. lotnictwa wojskowego 90 milionów złotych na cele uzbrojenia. Jest to konieczne wobec całkowitej pewności, że po stronie dochodów skarbu wypadną w tym roku duże luki. Przewidują, iż same opłaty stemplowe spadną o 300 milionów zł.

## Ograniczenia dewizowe w Hiszpanii

Madryt, 13 stycznia.

(Telegram własny)

Ogłoszony został dekret królewski o ograniczeniach dewizowych. Wszyscy eksporterzy muszą oddawać walutę zagraniczną do centrali dewiz. Wywóz waluty hiszpańskiej zagranicę jest zakazany.

## RĘCE MAŁYCH POLAKÓW ZAGRANICĄ WYCIAGAJĄ SIĘ DO POLSKI PO ELEMENTARZ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

# Rząd angielski w opałach.

Sytuacja rządu w Anglii pogarsza się obecnie z każdym niemal dniem. Kryzys przemysłowy, niezwykle osłabienie autoritetu przywódców partii pracy, zupełna zależność od polityki stronnictwa liberalnego, zacięte walki pomiędzy prawem i lewym skrzydłem Labor Party, zaostrzające się z dnia na dzień, naprężona w dalszym ciągu sytuacja w Indiach — wszystko to ciężkimi brzemieniami kładzie się na barki rządu.

Obecnie zaś wyłoniła się jeszcze nowa sprawa, która może stać się gwoździem do trumny obecnego rządu. Jest to sprawa przywozu do Anglii drzewa sawieckiego.

Parlament angielski jest jeszcze zamknięty, wobec czego sprawa ta odbija się głośnym echem narazie na łamach prasy, gdzie namiętną polemikę uprawia Macdonald z przedstawicielami opozycji.

Otwarcie sesji parlamentu nastąpi w dniu 20 stycznia. Wówczas sprawa ta postawiona będzie na ostrzu noża i, jak twierdzą wybitni znawcy polityki angielskiej — jeśli liberałowie z Lloyd George na czele nie podtrzymają w całej ciągłości rządu, wówczas niewątpliwie dojdzie do zmiany gabinetu angielskiego.

Anglia od dłuższego już czasu importuje drzewo z Rosji sowieckiej, ograniczając do minimum konsumpcję drzewa kanadyjskiego. Przez pewien czas sprawa ta odsunięta była na dalszy plan — inne zdarzenia absorbowwały do tego stopnia umysły wszystkich, że nie interesowano się nawiązaniem stosunków handlowych z Sowietami. Aż nagle w prasie angielskiej ukazywać się zaczęły, jeden po drugim, sensacyjne artykuły, które, analizując szczegółowo, w jaki sposób Rosja może pod względem cen konkurować z Kanadą, podawać zaczęły jako rewelacje, iż wyrab lasów i obróbka drzewa w Rosji jest zupełnie bezpłatna, albowiem zatrudnia się przy tym nie płatnych robotników, lecz więźniów politycznych.

Posypały się zewsząd głosy protestu, tak, że przedstawiciele rządu zmuszeni byli wreszcie zabrać w tej sprawie głos. Pierwszy artykuł Macdonalda w „Daily Herald” w odpowiedzi na zarzuty, ukazał się w dniu 1 stycznia. Macdonald oświadczył wówczas, że rząd nie ma żadnych danych, potwierdzających pogłoski jakoby drzewo przywożone do Anglii było owocem bezpłatnej pracy więźniów politycznych. Rząd angielski, według jego oświadczenia, nie zgodziłby się na odebranie zarobku wolnym robotnikom kanadyjskim, gdyby miał pewność, że istotnie konkurencją ich są więźniowie polityczni, zmuszani do wykonywania bezpłatnie ciężkiej pracy. Tych dowodów jednakże niema.

Lecz już po dwóch dniach, 3 stycznia, w „Times” ukazał się artykuł podpisany pseudonimem „Były więzień polityczny”. Autor tego artykułu oświadcza, iż będąc więźniem politycznym w Rosji sowieckiej, sam pracował pod Helendźwkiem przy obróbce lasu. Twierdzi on, że pracę tę spełniają wyłącznie więźniowie polityczni, którzy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia, a całymi partiami zmuszani są do pracy przy wyrębie i ładowaniu drzewa na okręty. W ten sposób Rosja może dostarczyć taniego drzewa, konkurując skutecznie z innymi krajami. Autor zaznacza, że ukrywa się pod pseudonimem, ze zrozumiałych powodów — z obawy przed władzą sowiecką. Nazwisko autora jednakże podał do wiadomości re-

dakcji „Times’a”, która odebrała od niego, jak zresztą sama stwierdza w zakończeniu artykułu, **wszystkie zeznania w tej sprawie pod przysięgą.**

Należy podkreślić, że w razie stwierdzenia nieprawdziwości jego zeznań pod przysięgą w redakcji dziennika, według praw angielskich, może on być pociągnięty do odpowiedzialności przed trybunałem sądowym.

Ta okoliczność właśnie przyczyniła się do podniesienia wielkiego larum w Anglii. Macdonald uważał za stosowne wystąpić raz jeszcze publicznie na łamach „Daily Herald”, komunikując, że rząd nie może opierać się na anonimowych artykułach. — „Proszę dać konkretne dowody” — tak zakończył swe oświadczenie.

Rozpoczęła się namiętna polityka. — Głos w „Times’ie” zabrali wybitni członkowie parlamentu. Jeden z najbardziej popularnych członków izby gmin Billers ogłosił interpelację pod adresem rządu, domagając się zbadania okoliczności, na

jakie powołuje się prasa i odpowiedniego ustosunkowania się rządu.

— „Dowody są — pisał Billers — ale nie my powinniśmy zająć się zebraniem konkretnych materiałów. Jest to sprawa rządu, któremu nie wolno zamykać oczu na to, że Anglia korzysta z drzewa, obrobionego rękoma więźniów politycznych”.

Ale Macdonald znów nie pozostał dłużny. Następnego dnia t. j. 10 stycznia b.r. w artykule, zamieszczonym w „Daily Herald” ogłosił on, że rząd angielski nie ma najmniejszego prawa przeprowadzać śledztwa, w jakich sposób w innych krajach fabrykuje się towar, eksportowany do Anglii. Oskarżyciele rządu sowieckiego nie przedstawili rządowi angielskiemu żadnych konkretnych dowodów, rząd nie ma więc żadnego obowiązku im weryfikować. „Drzewo rosyjskie jest najtańsze — dlatego rząd sprowadza je do Anglii. O ile oskarżyciele dadzą dowody prawdziwości swych słów, wówczas rząd zajmie inne stanowisko. Zmuszać członków rządu do wtrącania się bezpośrednio do

spraw wewnętrznych innego rządu, nikt nie ma prawa. Jest to, zdaniem Macdonalda, wkładanie pałek między szprychy koła rządowego, w tym celu jedynie, by z ław opozycji przejść na ławy rządzące”.

Walka polemiczna trwa w dalszym ciągu. Prowadzona jest coraz namiętniej. A ostatecznie podjęta zostanie bezpośrednio po otwarciu sesji parlamentu, w dniu 20 stycznia. Nie ulega kwestji, że gabinet Macdonalda musiałby paść w ciągu jednego dnia, ale w parlamencie jest jeszcze trzecia partja. Jest ona liczbowo niewielka, ale odgrywa wielką rolę i wódz jej, Lloyd George, utalentowany polityk, umie pokierować wszelkimi posunięciami w parlamencie — tak, by pokrywało się to z jej interesami. A w interesie liberałów nie leży obecnie zmiana w fotelach ministerjalnych.

W każdym bądź razie dzień otwarcia parlamentu angielskiego będzie wielką sensacją w Anglii.

D. O.

## Budżet na warsztacie Komisji Skreślono 250 tys. złotych na kupno uzdrowiska w Druskienikach. — Prezes N. I. K. nie jest zależny od władz wojskowych.

Warszawa, 13 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja budżetowa sejmu przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu do głosowania nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Wszystkie poprawki odrzucono z wyjątkiem poprawki o skreślenie funduszu reprezentacyjnego w wysokości 150.000 zł. O tę samą sumę zwiększono wydatki służby zdrowia. Ponadto przyjęto wszystkie poprawki referenta między innymi w dziedzinie polityki państwowej w wydatkach na podróże służbowe, (przesiedlenia) skreślono 309.000 zł. Z wydatków budżetowych skreślono 180.000 zł. z wyškolenia 1.011.000 zł.

Z wydatków nadzwyczajnych skreślono 250.000 zł. na kupno uzdrowiska w Druskienikach.

Natomiast zwiększono wydatki na powszechny spis ludności o 3.000.000 złotych. Z kolei komisja przystąpiła do głosowania nad poprawkami do budżetu ministerstwa komunikacji. W budżecie tym przyjęto wszystkie poprawki referenta posła Brzózki (BB).

Odrzucono natomiast wszystkie inne poprawki. W wydatkach zwyczajnych skreślono z administracji łącznie 70.000 zł. z różnych paragrafów zarządu centrali. W wpływach zwyczajnych przedsiębiorstwa PKP. zmniejszono wpływy z przewozu towarów o 47.510.000 zł. na kolejach normalnotorowych i o 2.599.000 zł. z przewozu na kolejach wązkotorowych.

Zgodnie z tem zmniejszono także rozchody zwyczajne w różnych paragra-

fach budżetu kolei na łączną sumę odpowiadającą kwocie skreślonych finansów.

Następnie komisja przystąpiła do rozpatrywania budżetu NIK.

Sprawozdawca poseł Czuma (BB.) wyraził nadzieję, że obecna kadencja sejmu znajdzie sposobność załatwienia ustawy o prawie budżetowym, którą przedłoży rząd i wtedy podstawy funkcjonowania NIK zostaną ustabilizowane.

Nowelizacja ustawy o NIK już dojrzała i nastąpi zapewne po uchwaleniu zmiany konstytucji ze względu na możliwość modyfikacji w dotychczasowym określeniu stanowiska prawnego różnych organów państwowych.

Omawiając działalność NIK referent podkreślił, że pierwsze lata państwowości naszej szwankowały w ukształtowaniu się wzajemnych stosunków NIK do innych organów państwowych, ale potem wytworzyły się warunki coraz to bardziej harmonijnej działalności NIK w stosunku do rządu. W zakończeniu referent omówił szczegółowo preliminarz NIK.

Poseł Czapiński (PPS) podkreślił, że niezbędnym warunkiem dobrego funkcjonowania NIK jest jej niezależność. Mówca zapytuje obecnego prezesa NIK, jak się przedstawia jego stosunek w hierarchii wojskowej i czy nie pozostała jakkolwiek zależność jego od władz wojskowych. Drugie pytanie postawione przez mówcę dotyczyło poglądu w sprawie zamierzonej nowelizacji ustawy o NIK. Wreszcie mówca porusza sprawę zamknięcia rachunkowych w szczegółowych terminach, w których mają być przedstawione sejmowi i przez sejm za-

łatwione. Na ostatnią uwagę mówcy przewodniczący poseł Byrka, wyjaśnił, że sprawa zamknięcia musi być załatwiona normalnym trybem przez podkomisję. Prezes NIK Krzemieński w odpowiedzi na uwagę posła Czapińskiego stwierdza, że z dniem 31 października 1930 roku przestał być oficerem w czynnej służbie i nominacja jego opiewa już tylko na człowieka cywilnego.

### Zmiana systemu obliczania pensji urzędniczych

Na komisji budżetowej sejmu zwróciło powszechną uwagę, że referent budżetu emerytur i rent p. Wagner (BB) zaproponował uchwalenie rezolucji wzywającej rząd do zmniejszenia emerytur tym emerytom państw zaborczych, którzy obecnie mają posady i zarobkują.

Wnioskowi temu ze względów formalnych sprzeciwił się prezes komisji poseł Byrka. Zresztą wniosek ten jest bez żadnego znaczenia, gdyż emerytów państw zaborczych w całej Polsce jest obecnie 760 a z pośród nich tylko kilkadziesiąt osób znajduje się na posadach. Ponadto referent poseł Wagner zapowiedział, że rząd opracowuje ustawę o zmianie systemu uposażeń urzędników państwowych.

Ustawa ta nie będzie jednak przewidywała niższych uposażeń, a tylko inny sposób obliczania i inne metody ustalenia stopni służbowych.

Ustawa zanowelizowana przez posła Wagnera ma być zgłoszona w sejmie w ciągu najbliższych dwóch posiedzeń.

## Program „pomocy wschodniej” zostaje rozszerzony przez rząd niemiecki

Berlin, 13 stycznia.

(Telegram własny).

Gabinet niemiecki postanowił rozszerzyć program t. zw. pomocy wschodniej.

Na czele całej akcji rządowej ma stanąć osławiony minister Treviranus.

Suma kredytów, przeznaczonych dla rolnictwa, będzie powiększona o 5 milionów marek.

Kanceler Bruening jest rozczarowany swą podróżą propagandową, gdyż demonstracje ludności znacznie osłabiły jego stanowisko. W kołach politycznych twierdzą, że jego utajona dyktatura, którą sprawuje wspólnie z prezydentem Hindenburgiem nie da się utrzymać.

Bruening zyskał już miano kancлера głodu i ma przeciwko sobie całą klasę robotniczą.

## Ameruka zbierze 10 milionów dot. dla głodujących farmerów

Waszyngton, 13 stycznia.

W porozumieniu z prezydentem Hooverem, „Czerwony Krzyż” wydał odezwe do ludności z wezwaniem do natychmiastowego zebrania funduszu w wysokości 10 milionów dolarów, który ma posłużyć na cele pomocy dla głodujących farmerów. Za zebrane pieniądze zakupiona będzie w pierwszym rzędzie odzież oraz pasza dla bydła.





STYCZEŃ  
**14**  
ŚRODA

Dziś Hilarego B. W.  
Jutro Pawła I. Pust.

Wschód słońca	7.39
Zachód słońca	3.51
Wschód księżyca	4.29
Zachód księżyca	12.09
Długość dnia	7.12
Przybyło dnia	0.21

**SOBOTA 17-1-1931 r.**

**Nocne Pogotowie**  
„Linax-Hacedek“ w „Oazie“  
Urządza bal. Ta wiadomość  
Niechaj wystarczy narazie.

**Właściciele nieruchomości**  
skarżą się na podatki

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu I-go stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi. Na posiedzeniu między innymi rozpatrywano sprawę podatków komunalnych przy czym wyrażono opinie, iż są one zbyt wysokie, a tem samem stana się albo zupełnie nieściągalne, albo też przyczynią się do znacznego zubożenia płatników.

W związku z tem postanowiono wysłać w dniach najbliższych specjalną delegację z posłem Szymbem na czele do p. wojewody. Delegacja interwenjować będzie w sprawie obniżenia niektórych podatków miejskich. (f)

**Mniej hałasu!**

**Nadużywanie syren samochodowych**

Do niedawna istniał w Łodzi zakaz używania przez automobilistów syren samochodowych. Dozwolone było tylko używanie trąbek, albowiem syreny posiadały, wprawdzie głośny, ale bardzo nieprzyjemny dźwięk, denerwujący przechodniów i rozdzierający bębunki uszne. Obecnie jednak, zakaz ten został zupełnie zapomniany i automobilisci wyprawiają prawdziwe orgie na klaksonach.

Wydział ruchu kołowego powinien zainteresować się tą sprawą i przypomnieć o obowiązku używania wyłącznie trąbek.

Przy okazji zwrócić należy uwagę na jeszcze jeden szczegół. Otóż bardzo wielu automobilistów używa zbyt głośnych sygnałów w porze nocnej, budząc mieszkańców lokali frontowych. Pożądane byłoby wydanie zarządzenia, aby w nocy używane były tłumiki na trąbkach sygnałowych. (s)

**Ryby tanieją.**

**Wielkie transporty z Rosji**

Jak się dowiadujemy, w ciągu bieżącego tygodnia nadejdą bardzo znaczne transporty ryb z Rosji sowieckiej, w związku z czem przewidywane jest jeszcze bardzo poważne obniżenie się cen tego towaru, które będzie równoznaczne z całkowitem załamaniem się ceny ryb, a to wobec dużych dostaw na rynek łódzki ryb krajowych oraz dostaw węgierskich.

Ponadto na rynek łódzki przenikają bardzo znaczne transporty ryb z Prus Wschodnich, a wobec poważnych stawek celnych, ryby te są do Polski przemywane przez Gdańsk, albowiem granica między Gdańskiem a Prusami Wsch. jest bardzo słabą zaporą dla przemytu, zaś z Gdańska na teren Polski ma miejsce przywóz bezcelowy.

Producenci krajowi ryb mają nadzieję, iż ceny ryb wzrosną dopiero w okresie Wielkiego Postu.

Narazie oczekiwać należy zniżki ceny ryb w granicach wręcz niebywałych, nienotowanych już od długiego szeregu lat. (a)

# Przeciw redukcji płac.

## Robotnicy zgierscy uchwaliли ogłosić strajk w razie obniżenia stawek Zatargi w Łodzi i Zawierciu.

W dniu wczorajszym odbyło się w Zgierzu walne zebranie wszystkich robotników zatrudnionych w fabrykach włókenniczych. Na posiedzeniu omawiano sytuację, jaka wytworzyła się po wymówieniu robotnikom pracy.

Ze sprawozdań wygłoszonych przez robotników wynikało, że wymówili pracę swym robotnikom wszystkie fabryki zgierskie, proponując obniżenie płac o 20 do 25 proc. Niektórzy robotnicy zgodzili się już na obniżenie zarobków o 10 proc. większość robotników nie zgadza się jednak na redukcję płac, ponieważ obecne zarobki są o 50 procent niższe od obowiązującego cennika.

W fabrykach zgierskich płacą obecnie robotnikom po 18 — 22 groszy za 1000 wątków. Ponieważ robotnicy mogą wyrobić dziennie od 17 do 25 tysięcy wątków

zarobki ich nie przekraczają 4 i pół złoto tego dziennie, podczas gdy obowiązujący cennik przewiduje dzienny zarobek w wysokości 8 zł. 30 gr. Nawet w wypadku wyrobienia pełnych 25 tysięcy wątków po 22 grosze

t. j. po najwyższej stawce, zarobek robotnika nie może przekroczyć zł. 5.20. Z tego właśnie względu

**robotnicy postanowili nie zgodzić się na redukcję płac.**

Wymówienia w fabrykach kończą się w bieżącym tygodniu. Wobec powyższego robotnicy przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której zapowiadają porzucenie pracy i ogłoszenie strajku w razie gdyby zarządy fabryk istotnie próbowały obniżyć zarobki.

Sytuacja w fabrykach łódzkich pozostaje narazie bez zmiany. Wszystkie fabryki pracują w tych samych rozmiarach co i w ubiegłym tygodniu.

Jak się dowiadujemy szeregi zakładów przemysłowych zamierza wprowadzić u siebie konsumy jak i zorganizowała Władzowska Manufaktura. Zarząd fabryki Lipszycy, przy ul. Wólczańskiej za proponował w dniu wczorajszym swym robotnikom, że uruchomi warsztaty na pełne 6 dni w tygodniu, ale pod warunkiem, że robotnicy zgodzą się na otrzymywanie połowy należności w gotówce,

a połowę w asygnatach do konsumu Władzowskiej Manufaktury, gdzie będą mogli wybierać towary według uznania. Podobne propozycje poczyniły zarządy innych mniejszych fabryk.

W związku z powyższem w przyszłą środę odbędzie się we wszystkich związkach zebrania sprawozdawcze delegatów fabrycznych, na których omówiona będzie sytuacja w łódzkich zakładach przemysłowych i powzięte zostaną odpowiednie uchwały.

Donosiliśmy już, iż zarząd fabryki w Zawierciu postanowił zredukować 500 tkaczy. W końcu ubiegłego tygodnia redukcja ta została przeprowadzona. Decyzję swą tłumaczył zarząd fabryki tem, iż obecnie pracować będzie 1 tkacz na 4 krosnach, podczas gdy dotychczas 1 robotnik obsługiwał tylko 2 krosna.

Ogół robotników tkalni nie zgodził się jednak na redukcję, proponując zarządowi, by zredukował raczej dni pracy na 2, a pozostawił wszystkich robotników przy pracy. Wobec odmownej odpowiedzi

wszyscy tkacze w liczbie 2500 przystąpili do strejku. W chwili obecnej strajk w tkalni trwa w dalszym ciągu. W związku z tem unieruchomiona ma być w Zawierciu część przędzalni, która pracowała dla własnego użytku. Jeden tylko oddział przędzalni, pracujący dla zakładów przemysłowych „Bracia Czacowiczka“ w Andrychowcu, ma być w dalszym ciągu czynny.

Oporne stanowisko robotników spowodowane zostało wielkim bezrobociem w Zawierciu. Tkalnia w roku 1927 zatrudniała przeszło 7 tysięcy robotników. Obecnie zatrudnia tylko 2,500, tak, że około 5000 tkaczy pozostaje bez pracy.

W sprawie zatargu w Zawierciu ma interwenjować ministerstwo pracy i opieki społecznej. (i)

## Tragiczna sytuacja miast

### Władze nadzorcze pociągają do odpowiedzialności burmistrzów.

W związku z kryzysem w przemyśle i równoczesnym zmniejszeniem się wpływów podatkowych, cały szereg miast, a szczególnie o charakterze przemysłowym jak Zgierz, Zduńska Wola, Kalisz, Ruda Pabjanicka i Aleksandrów, stanęły wobec bardzo ciężkiej sytuacji finansowej.

Nie wpłynęło blisko 30 procent przychodów, a zwiększyły się wydatki na bezrobocie, oraz opiekę społeczną nad chorymi i dziećmi.

W najcięższej sytuacji znalazł się Zgierz, któremu dała się we znaki pożyczka Ullensowska na budowę łaźni, a pozatem luka w budżecie Zgierza wynosi ponad 1.000.000 złotych.

Niektóre miasta przetrzymywały pieniądze inkasowane z podatków dla państwa i starostwo musiało zagrozić odpowiedzialnością karną burmistrzów oraz oddaniem tych spraw prokuratorowi.

Równocześnie starostwo powiatowe pociągnęło do odpowiedzialności i skierowało sprawy do prokuratora przeciwko kilku burmistrzom, którzy przekroczyli budżety, chociaż nie ze złej woli.

Za nieporządki w wydziale budownictwa Zgierza, pociągnięto winnych do odpowiedzialności sądowej.

Tuszyn z powodu niesprzedania działek i nieotrzymania należności znalazł się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. (b).

Łódź radzi sobie, jak może.

## Mimo wielkiego zastoju

### liczba przedsiębiorstw na terenie naszego miasta wzrosła o 30 proc.

Rok ubiegły był okresem rekordowego wzrostu liczby pewnego rodzaju przedsiębiorstw.

I tak w roku 1930 przybyło przedsiębiorstw elektrycznych nowoorganizowanych 64. Dalej wydział przemysłowy magistratu m. Łodzi zarejestrował w roku ubiegłym 30 przedsiębiorstw wodociagowych, które powstały w Łodzi z racji rozbudowy sieci kanalizacyjnej, dalej przybyło jedno przedsiębiorstwo gospodarskie, t.j. hotel — pensjonat, ponadto przybyło nowoorganizowanych przedsiębiorstw handlowych różnego rodzaju 1.443 (są to przeważnie przedsiębiorstwa o bardzo niewielkim zakresie działania).

Ponadto powstał cały szereg nowych warsztatów przemysłu kottoniarskiego, wyrabiających pończochy, oraz warsztaty w wyrobu rękawiczek, swetrów, trykotaży i t.d.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe — w roku ubiegłym takich przedsiębiorstw przemysłowych, o niewielkim zakresie działania, zarejestrowano w magistracie łódzkim 4.118.

Należy zaznaczyć, iż z pośród nowo powstałych w ciągu roku ubiegłego przedsiębiorstw znaczny procent uległ

już likwidacji. Ogółem w ciągu roku ubiegłego zlikwidowano 1.926 przedsiębiorstw, zarówno handlowych, jak przemysłowych.

Niezależnie od powyższego w ciągu r. ub. wydział przemysłowy magistratu m. Łodzi zarejestrował i wydał karty rzemieślnicze 742 nowym zakładom rzemieślniczym. Ponadto wydano 681 licencji na prawo uprawiania handlu domokrajnego i ulicznego.

Na prawo prowadzenia przedsiębiorstw kominiarskich udzielono zezwoleń dwu osobom, zaś na prawo prowadzenia handlu starzyzną wydano zezwolenia ośmiu osobom.

Tak więc, mimo dużego zastoju w handlu i przemyśle liczba przedsiębiorstw na terenie m. Łodzi w r. ub. wzrosła o około 30 proc. w porównaniu do liczby z roku poprzedniego.

Na uwagę zasługuje, iż w dużym stopniu na wzrost liczby różnego rodzaju przedsiębiorstw wpływa rozbudowa i zaludnienie się przedmieść.

Jeżeli chodzi o ostatnie cyfry na r. b. to Łódź liczy 7.739 różnego rodzaju przedsiębiorstw handlowych, 13.407 różnego rodzaju przedsiębiorstw wytwórczych, a ponadto otrzymała do dnia 1

stycznia r. b. 6.365 osób karty rzemieślnicze na prawo prowadzenia warsztatów rzemieślniczych.

Niezależnie od powyższego 4.079 osób posiadało licencje na prowadzenie handlu okrędnego.

Ogółem biorąc do dnia 1 stycznia r. b. zarejestrowanych było na terenie Łodzi 31.588 przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

Cyfry powyższe dowodzą, iż mimo wyraźnej ciężkiej sytuacji, ruchliwi mieszkańcy Łodzi usiłują podtrzymać handel i przemysł miasta, tworząc co raz to nowe placówki gospodarcze, które wprawdzie niejednokrotnie załamują się, ale zawsze jednak poważny procent przedsiębiorstw tych utrzymuje się i, w warunkach lepszych lub gorszych egzystuje. (a)

Lekarz-dentysta  
**F. Horowicz - Kopcowska**  
ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej  
Moniuszki № 5, tel. 106-83.



TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę ostatnie powtórzenie rewe- lacyjnie wystawionego „Cara Pawła I-go”, a jutro w czwartek po raz ostatni „Osma żona Sino- brodego”, w których to obu sztukach olbrzymi sukces święci K. Junosza - Stępowski. — Ceny najniższe od 50 gr



W piątek sensacyjna premiera: K. Junosza- Stępowski kreować będzie dwie wielkie różno- rodne role a mianowicie: potężnie dramatyczną postać meża w stylowej „Tragedji Florenckiej” O. Wilde’a i ultra-charakterystyczną w duchu amerykańskim rolę w ostatnim przeboju Mol- nara „Raz, dwa, trzy”, niegrany jeszcze w Polsce. Reżyserują: K. Kijowski i J. Leśniew- ski. W ważniejszych rolach: Niedziałkowska, Skrzydłowska, Krotke i Pełński. Dekoracje Kudewicza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w środę, w czwartek i w piątek w dal- szym ciągu przy zapelnionej widowni bawic bę- dzie niezrównana Stefania Jarkowska publicz- nością w kapitalnej „Dobrej wróżce”

W pełnych próbach pod reżyserją K. Tatar- kiewiczą uroczą komedia Berry Connors’a „Roxy”, w której szerokie pole do popisu znaj- dzie ulubienica Łodzi St. Jarkowska.

TEATR POPULARNY.

Dziś w środę z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszono.

Jutro w czwartek premiera skracającej się werwą i humorem krotkochwili etu przekomicz- nych powikłań „Zarząd przymusowy”. W waż- niejszych rolach: Bronowska, Biskupska Marci- nowska, Korzeleka, Białoszczyński, Madaliński, Michałak, Zoner i reżyser sztuki L. Zbucki.

KASKA KARJATYDA

w Teatrze Popularnym w sali Geyera, ulica Piotrkowska Nr. 295.

Teatr Popularny w sali Geyera występuje z premierą głośnej sztuki Gabrieli Zapolskiej p. t. „Kaska Karjatyda”. Reżyseruje dyr. Piłar- ski. Sztuka otrzymała zupełnie nową wystawę de- koracyjną. Udział bierze znacznie zwiększony zespół artystyczny oraz liczny zastęp statystów.

BAL NA RZECZ DOMU SIEROT.

Organizatorzy balu na rzecz Domu Sierot (Północna Nr. 38) i Sanatorium „Rozalina”, za- wiadamiąją wszystkim panie i wszystkim pa- nów, przonych na gospodarzy balu, że pierw- sze zebranie organizacyjne komitetu balowego odbędzie się dziś w środę, dnia 14 b. m., o go- dzinie 9-ej wieczorem w sali Żółtej Grand-Ho- telu oraz uprzejmie ich proszą o łaskawe przy- bycie na to zebranie.

Skąd niema powrotu w kinie „Casino”

Kino dźwiękowe spaczyło prawie zupełnie drogi wielkiej i prawdziwej sztuki kinowej, po których „wielki niemowa” kroczył z całą swia- domością swych celów Talcio obraz, jak „Nie- potrzebny człowiek” i „Portier z hotelu Atlan- tic” z Janningsem, jak niektóre kreacje Conra- da Veita i Henny Porten — by tylko wyliczyć artystów niemieckich — oglądamy na filmie co- raz rzadziej. Panuje rewja, panuje taniec i lek- kie, bez wartości literackiej skecce.

Od dziś wyświetlany jest w kinoteatrze „Casino” dramat pod tytułem „Skąd niema po- wrotu”. Filmem tym wkroczyła produkcja dźwię- kowców w krainę, z której również zdawałoby się, że wyszła bezpowrotnie — w krainę drama- tu pełnowartościowego w krainę wielkiej sztuki w znaczeniu literackim.

Zwolenników rewji nie ujrzymy w kinie „Casino”. Ci jednak którzy widzą, w sztuce fil- mowej coś więcej niż tylko produkcje girls i saksofonistów, ci wszyscy, którzy pragną praw- dzę w sztuce artystycznej w ramach ki- na dźwiękowego — ci z radością powitają dzi- siejszy film w „Casino”.

Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości zarządu Do- mu Sierot (Północna 38), że osoba nie- powołana i przez nikogo nie upoważnio- na zbiera datki na rzecz naszej instytu- cji. — Osobę, która się zgłosi po ofia- ry zamiast wzięcia biletu na bal, prosimy zatrzymać i zawiadomić telefonicz- nie kancelarję Domu Sierot. Nr. telefo- nu 149-09.

Wyjaśnienie.

W związku z wczorajszą naszą wiadomością o tajemniczej śmierci kup- ca Augusta Bergwita (Nawrot 23), do- wiadujemy się, iż dochodzenie policyj- ne ustaliło, że B. zmarł skutkiem ataku sercowego.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie od godziny 6-ej do 7-ej. — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

Pełna tabela wygranych.

1-go dnia ciągnięcia 3-ciej klasy 22-giej loterii państwowej.

Table with lottery results, including sections: Przed przerwą, STAWKI, Po przerwie, and STAWKI. Lists winning numbers and amounts.

Choroby zakaźne Znotowano ogółem 76 przypadków.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od 4-go do 10-go stycznia r. b. zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej nastę- pujące przypadki zachorowań na choro- by zakaźne: Dur brzuszny 4 przypadki (w tygo- dniu poprzednim 10 przypadków), pło- nica 26 przypadków (21), błonica 23 przy- padków (24), odra 8 przypadków (1), róż- za 2 przypadki (3), gorączka półogowa 13 przypadków (10).

Dgżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), J. Stećka (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Naruto- wicza 4), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrow- skiego (Pomorska 91).

Advertisement for film 'BURZA NAD AZJĄ' and 'ŻÓŁTOLICY KAPITAN'. Includes text: 'Niezapomniany bohater obrazu', 'najznakomitszy tragik rosyjski', 'ukaze się wkrótce w najnowszej rewelacji filmowej'.

# Walka o mandat radnego Wolczyńskiego.

**P. Wolczyński pozostał członkiem rady miejskiej, skoro w sposób ważny anulował swą rezygnację. — Długie obrady w sprawie pieniędzy, pobranych przez radnych z Kas Elektrowni i Tramwajów. — Polityczna i finansowa strona problemu.**

**Specjalna komisja rady miejskiej zbada sprawę zarzutów i ustali fakty.**

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zapowiadało się wysoce interesująco i nawet sensacyjnie. Na porządku dziennym figurowała bowiem sprawa wyboru nowego prezydium rady na rok 1931.

Na tem tle panowała wielka rozbieżność poglądów. Rok rocznie sprawa ta rozstrzygana była przez konwent seniorów. Według obowiązujących zwyczajów na konwencie seniorów wybór prezydium zapada jednogłośnie i rada miejska przyjmowała tę uchwałę bez dyskusji. O ile natomiast był jeden bodaj głos sprzeciwu, na forum rady miejskiej wyłaniała się dyskusja i przeprowadzono formalne wybory.

Tymczasem nic nie zapewniało jednomyślności, tembardziej, że rozeszły się pogłoski, że prezes Holcgreber zrezygnuje ze swego stanowiska,

nie chcąc nadal piastować godności prezesa rady miejskiej. Zaznaczyć przytem należy, że był on jedynym członkiem z frakcji PPS., na którego opozycja zgodziła się głosować bez zastrzeżeń. Z drugiej strony, zajęć miały też po raz pierwszy od czasu obecnej kadencji, zmiany na stanowisku wiceprezesów rady.

## Obrady konwentu seniorów

O godz. 7.30 zaczął obradować konwent seniorów. Przed przystąpieniem jednak do właściwych obrad r. Minberg zgłosił wniosek, aby, wbrew stanowisku prezydium rady miejskiej, konwent seniorów przyznał p. Wolczyńskiemu napowrót mandat radziecki. Prezydium rady, jak wiadomo, stanęło na stanowisku, że z chwilą, gdy rezygnacja została zgłoszona pisemnie, a nawet wyznaczony został zastępca, p. Wolczyński przestał być radnym.

R. Minberg jednak, poparty przez opozycję, oświadczył, że rezygnacja nie była prawomocna do czasu zakomunikowania jej przez prezydium plenum rady miejskiej.

Ponieważ p. Wolczyński cofnął swą rezygnację we właściwym czasie, bo już następnego dnia, r. Minberg oświadczył, że o ile konwent seniorów nie uzna go jako członka rady miejskiej, wówczas on radny Minberg będzie kwestjonował wszystkie posiedzenia rady miejskiej do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy przez władze nadzorcze.

Po takim oświadczeniu konwent seniorów przerwał obrady i frakcje socjalistyczne udały się na naradę do innego gabinetu. Narady te trwały przeszło pół godziny.

O godz. 10 wznowiono obrady konwentu. Prezes Holcgreber w imieniu frakcji socjalistycznych zakomunikował, iż

zgadza się uznać cofnięcie rezygnacji przez p. Wolczyńskiego.  
**WOBEC TEGO R. WOLCZYŃSKI BĘDZIE NADAL CZŁONKIEM RADY MIEJSKIEJ.**

Natychmiast też polecono telefonicznie wezwać go na posiedzenie rady miejskiej.

Ponieważ r. Wolczyński nie był obe-

czony w Łodzi, zawiadomienie, iż jest on nadal członkiem rady wysłane zostanie do niego jutro przez kancelarię.

Z kolei p. Holcgreber zgłosił wniosek, aby konwent seniorów zajął się rozpatrywaniem

sprawy pobranych przez p. Wolczyńskiego i Groszkowskiego

**PIENIĘDZY Z KASY K.E.L. I ELEKTROWNIA**

z tytułu zasiadania przez nich w radzie nadzorczej.

Większość konwentu nie zgodziła się jednak, aby sprawa była rozpatrywana przez nich, domagając się, aby rozpatrywano ją

plenum rady miejskiej.  
Wobec tego tym punktem postanowiono uzupełnić porządek dzienny.

Z kolei przystąpiono do wyboru prezydium. Zgłoszono wniosek, aby prezydium pozostało w tym samym składzie, co dotychczas. Przeciwno temu wnioskowi zgłosił jednak sprzeciw przedstawiciel Bundu. Sprawę tę przekazano plenum rady miejskiej i na tem posiedzeniu konwentu seniorów skończono.

Posiedzenie rady rozpoczęło się o godz. 10.30.

## Debate o pieniądzech.

Na wstępie posiedzenia prezes Holcgreber zakomunikował o uchwale konwentu, przywracającej p. Wolczyńskiemu prawa członka rady miejskiej.

R. Potkański w imieniu frakcji socjalistycznych zgłosił wniosek, aby na drugi punkt porządku dziennego postawiono sprawę zwrotu należności do kasy miejskiej od r. Groszkowskiego i Wolczyńskiego.

## 35.000 widzów było w Łodzi w r. ub. na zawodach ligowych Ciekawe dane statystyczne z Ligi

Zarząd Ligi Polskiego Związku Piłki Nożnej odbył ostatnie zebranie przed walnym zgromadzeniem. W ciągu roku praca z zarządem Polskiego Związku Piłki Nożnej była zadawalniająca, za to z okręgowym zw. p.n. — mniej pomyślna.

Następnie, stwierdza zarząd, iż wszczął pertraktacje z pewnym towarzyszem asekuracyjnym w sprawie ubezpieczenia graczy.

Ciekawa jest statystyka kar nałożonych na graczy i kluby: Garbarnia ma ich najwięcej, a Warta najmniej. Indywidualnie stoi Peterek (Ruch) na mało zaszczylnym pierwszym miejscu co do ilości sankcji dyscyplinarnych.

— Ogólna ilość widzów na wszystkich meczach ligowych wynosiła 260.738 w roku 1930, gdy w roku 1929 było ich 312.000; kolejność co do frekwencji publiczności na zawody poszczególnych klubów jest następująca: Cracovia, Warta, Pogoń, Wisła, Garbarnia, Polonia, ŁKS., Legja, Czarni, ŁTSG. Warszawianka, i na samym końcu Ruch.

Poszczególne ośrodki piłkarskie da-

Po krótkiej dyskusji i odczytaniu komunikatów zabiera głos prezes Holcgreber, który wyjaśnił sprawę zwrotu sum pobranych przez dwóch członków rady miejskiej, 26 stycznia 1927 roku i 22 lutego 1928 roku zapadła uchwała rady miejskiej, aby członkowie rady delegowani do przedsięwzięcia koncesjonowanych przelali na rzecz miasta wszystkie pobrane przez nich kwoty. Mimo tej uchwały Groszkowski i Wolczyński pobrali przypadające im należności, p. Wolczyński około 34.000 zł. i p. Groszkowski przeszło 40.000 zł. Jest to uchybienie powagi rady miejskiej, oraz koliduje z etyką obowiązującą radnych. Następnie prezes Holcgreber wyjaśnił dlaczego dopiero dziś sprawa ta znalazła się na porządku dziennym. Przez cały czas sprawę tę załatwiał magistrat we własnym zakresie i dopiero w czerwcu roku 1930 przekazał ją prezesowi rady miejskiej. Gdy sprawa ta wpłynęła do rady, prezes Holcgreber wezwał do siebie obu radnych i zapytał czy istotnie pobrali pieniądze. Obaj potwierdzili i jako motyw podali co następuje:

R. Wolczyński oświadczył, że uczynił to z konieczności, albowiem żyrował weksle Teatru Popularnego, przekonany że gdy teatr otrzyma subsydjum weksle te wykupi. Ponieważ teatr subsydjum nie otrzymał, musiał siłą rzeczy weksle te wykupić. Pieniądzy własnych nie miał. Groziła mu ruina finansowa, musiał więc z konieczności podjąć pieniądze, by wykupić żyrowane weksle. Ale mimo to uważa, iż ma on w dalszym ciągu dług wobec miasta i wyraził gotowość podporządkowania się wszelkim uchwałom rady miejskiej w tej sprawie.

R. Groszkowski zajął wręcz odmienną stanowisko. Oświadczył mianowicie, że miał prawo pobierać pieniądze, ponieważ rada miejska wybrała go tylko do zarządu elektrowni i tramwajów, a o reszcie decydują władze nadzorcze tych instytucji, które przyznają swym

członkom wynagrodzenie. Wobec powyższego uważa on się za zupełnie uprawnionego do zatrzymania tych pieniędzy.

Prezydium rady miejskiej wystosowało pismo do obu radnych. Do pana Wolczyńskiego zwrócono się z wezwaniem do zapłaty należności, a do p. Groszkowskiego wystosowano ostre napomnienie, że jeśli nie zwróci pobranych nieprawie pieniędzy, zastosuje się wobec niego wszelkie środki i wykluczy z rady miejskiej.

## Odpowiedź radnych Wolczyńskiego i Groszkowskiego

P. Wolczyński odpowiedział, że chce pieniądze te zwrócić, lecz sytuacja materialna spowodowana zapłaceniem już raz pieniędzy na cel publiczny nie pozwala mu uczynić tego inaczej, niż w ratach miesięcznych.

P. Groszkowski wogóle na list nie odpowiedział. Ostatecznie jednak po długich debatach prezesowi Holcgreberowi udało się

**PRZEKONAĆ p. GROSZKOWSKIEGO** że powinien pieniądze zwrócić wobec czego p. Groszkowski zgodził się oddać dług, ale w wekslach i to długoterminowych po 1000 zł. miesięcznie, co rozkładałoby całą należność na trzy i pół roku.

Po wyjaśnieniu jeszcze dalszych szczegółów sprawy przez prezesa Holcgrebera wywiązała się dyskusja. R. Potkański (PPS) wygłosił dłuższe przemówienie robiąc z całej sprawy wbrew opinii prezesa Holcgrebera „politicum” i zarzucając p. Wolczyńskiemu, złą wolę.

P. Potkański w imieniu frakcji socjalistycznych zgłosił wniosek, w którym

domagał się napiętnowania czynu Groszkowskiego, oświadczaając, że gdyby piastował on jeszcze mandat radziecki, wykluczonyby go z rady. Co się zaś tyczy r. Wolczyńskiego, frakcje socjalistyczne stawiają wniosek o wykluczenie go z rady miejskiej.

Z kolei zabrał głos

**DR. FICHNA,**

który zarzuca magistratowi, że sprawy tej wcześniej nie załatwił, domagał się wyjaśnień szczegółowych i wreszcie zakonkludował, że z referatu prezesa Holcgrebera nie wynika, by postępowanie radnych było haniebne i niezgodne z etyką, wobec czego odrzuca on wniosek frakcji socjalistycznych, uważając, iż jest on przedwczesny, gdyż sprawa cała nie została jeszcze w należyty sposób zbadana.

## Wybór komisji

W dyskusji, która się przeclagnała do godziny 2-jej w nocy zabierali jeszcze głos prezydent Rapalski, prezes Holcgreber, który oświadczył, że niedostatecznie ściśle został poinformowany o wszystkim przez magistrat oraz radny Pogonowski.

Radny Pogonowski (frakcja gospodarcza) zgłosił wniosek, aby nie podejmować jeszcze żadnych uchwał wykluczających pp. Wolczyńskiego i Groszkowskiego z rady miejskiej, lecz wybrać komisję, składającą się z 5 osób, która w ciągu 1 tygodnia

**ZBADA SPRAWĘ DOKŁADNIE I ODPOWIEDNIE SPRAWOZDAWANIEM PRZEDŁOŻY RADZIE MIEJSKIEJ.**

Wniosek ten został przyjęty.

Wybory prezydium rady i komisji radzieckich na rok 1931 odłożono do następnego posiedzenia.

**STO LAT BRONILIŚMY MOWY. ALE CZYŻ WALKA SKOŃCZONA? SPÓJRZCIE POZA GRANICE!**

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895 Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.







# Jak defraudował Dąbrowski?

**Brak kontroli umożliwił naczelnikowi magistratu podjęcie 320 tysięcy złotych.**

**Cztery lata trwały nadużycia, które zostały wykryte naskutek przypadku**

Warszawa, 13 stycznia.

Dochodzenie w sprawie kierownika biura i radcy prawnego magistratu Hilarego Dąbrowskiego zostało już ostatecznie zakończone i za trzy lub cztery dni przesłane zostanie do sądu.

Na podstawie przeprowadzonego śledztwa można dopiero teraz zdać sobie sprawę z tych niezwykle nieporządków, jakie musiały panować w magistracie i które umożliwiły przywłaszczenie sobie przez jednego urzędnika sumy 320.000,53 gr. Przedewszystkiem należy podkreślić, że początki defraudacji sięgają kwietnia 1926 roku, w którym to miesiącu Dąbrowski przywłaszczył sobie pierwsze 4.000 zł.

Od tego czasu przez całe cztery lata Dąbrowski rządził się samodzielnie i zdana z czterech przeprowadzonych rewizji nie ujawniła najdrobniejszego uchybienia w jego działalności finansowej. Charakterystyczne jest, iż po upływie tych 4-ech lat malwersacje Dąbrowskiego zostały wykryte nie dzięki „usprawnieniu” kontroli miejskiej — jak twierdzi magistrat — ale przez prosty przypadek. Awansowana przez ujawnienie nadużyć urzędniczką pracuje w kontroli od roku 1919.

Dąbrowski miał do dyspozycji t. zw. depozyt, w którym zasadniczo nie powinno być więcej ponad 2.000 zł. Wystawiając asygnatę przeznaczał on z góry pewną sumę dla siebie i gdy zbierało się więcej talonów przychodził do kontrolującej urzędniczki, której jego wydział podlegał i pod pozorem uzgadniania talonów z podręcznej kontroli zabierał teczkę i poprostu własne talony wykradał i następnie je niszczył.

W ten sposób zniknął z kontroli dowód podjętych przez niego w kasie miejskiej pieniędzy.

W dalszym ciągu swych manipulacji Dąbrowski wypłacał wykradzione również czyste asygnaty na których wybił własnym numeratorem numery skradzionych z kontroli talonów i przez całą długość asygnaty i talonu pisał „skasowano, poczem przypinał je do grzbietu, wobec czego władze kontrolujące nie brały już tych asygnat w rachubę.

Wogóle przeprowadzana kontrola szła tylko w jednym kierunku, nigdy zaś nie badała całokształtu gospodarki finansowej urzędu. Niezmiernie charakterystyczny jest roczny wzrost przywłaszczonych przez Dąbrowskiego kwot.

I tak w pierwszym roku wpadły w jego ręce 33.000 zł. w następnym 50.000, dalej 105.000 i wreszcie w ostatnim roku 154.000 zł. Gdzie pieniądze te się podziały — wiadomo już z poprzednich epizodów. Dąbrowski był mile widziany we wszystkich nocnych lokalach, gdzie upijał się i pozostawał na noc w gabinecie. Następnie ranem wracał on do magistratu i wyglądem swoim i zachowaniem nie wzbudzał niczyjej uwagi. Jak

wiadomo długo jeszcze ciągnąłby Dąbrowski w ten sposób zyski, gdyby nie traf. Kontrolerka miejska otrzymała asygnatę na wypłatę 10.000 zł. na poczet honorarium adwokackiego.

Celem sprawdzenia w jakiej to sprawie i jakie jest ostateczne honorarium kontrolerka miejska udała się do centrali rachuby, gdzie jej oświadczone, że z kwoty tej Dąbrowski wydał tylko 2.200 zł. a resztę 7.700 przelał rzekomo do swego depozytu. Wobec tego kontrolerka zwróciła się do depozytu, gdzie jednak pieniędzy nie znalazła. Z kolei więc zainterpelowała ona Dąbrowskiego, który jej oświadczył, że asygnata na 10.000 zł. jest anulowana. Gdy zażądała jednak pokazania jej grzbietu, Dąbrowski odrzekł, że dał go do introligatora. Było to 20 października 1930 roku.

Następnego dnia Dąbrowski zadzwonił do niej, że będzie koło południa, w rzeczywistości zaś powziął plan ucieczki i tego jeszcze dnia wyjechał do Katowic. Na zakończenie jeszcze jeden szczegół. Dąbrowski w swym obszernym zeznaniu powiedział dosłownie:

— Kontrola miejska nie stwierdziła istotnego wydatku i nie sprawdzała go jak również nie interesowała się tem, co się wogóle z pieniędzmi zrobiło i czy na właściwy cel zostały wydatkowane. Inaczej moja pierwsza defraudacja została by już po kilku dniach czy kilku tygodniach wykryta.

dla dzieci

niezawodny  
odżywczy  
środek



czekolada  
mleczna jasna  
Phitos

**Dźwiękowy Teatr Świetlny**

**CASINO**

**Dzisiaj i dni następnych! — Najnowsza Rewelacja Filmowa Świata!**

Czarująco-uroczą, kusząco - ponętą **ITA RINA** Niezapomniana bohaterka filmu „EROTICON” gra główną rolę w największym sukcesie filmowym ostatnich czasów p. t.

**„SKĄD NIEMA POWROTU”**

Wstrząsający dramat erotyczny wg. słynnej powieści E. E. Kisch. — Reżyserował Karol Antea. Tragedja kobiety szablonej. Wzruszające sam na sam skazańca z „pocieszycielką”. Ostatnie godziny skazańca i... kobiet...

Początek seansów o godzinie 4.30. — W soboty, niedziele i święta poranki, od godz. 12 w poł. po cenach najniższych 0.75 i 1 zł.

## Tragiczna śmierć fakira, który został żywcem pogrzebany

W San Francisco przydarzył się wypadek, zakończony *tragiczną śmiercią znanego w całej Ameryce fakira Ben Ali Lama*. Ben Ali zezwalał na grzebanie go żywcem i sztuką tą produkował się po rozmaitych jarmarkach Ameryki.

Ostatni jego występ zakończony śmiercią odbył się w San Francisco. Po zapadnięciu w trans, *złożono go do wykopanego grobu, pokryto deską, poczem zasypano ziemią na metr wysokości.*

Następnego dnia miało nastąpić wobec zebranego dużego tłumu ciekawych „zmartwychwstanie” Ben Alego. Odrzucono tedy łopatami ziemię, podniesiono deskę i wówczas okazało się, że *nieśczęsny fakir leży martwy na skutek uduszenia.*

Na miejsce wypadku zjechała natychmiast komisja śledcza i przeprowadziła ścisłe zbadanie terenu, na którym od kilku tygodni zmarły pokazywał swą sztukę „zagrzebanego żywcem”.

Okazało się wówczas, że zmarły fakir, który nawiasem powiedział, że nie był nigdy indusem, lecz saksończykiem, nazwiskiem Baumann, *nie raz do 8 dni przebywał w swym grobie*. Mogiła ta posiadała ukrytą drewnianą kłapę, łączącą ją z rodzajem obmurowanej piwnicy, do której Ben Ali przesiłgiwał się *jeszcze w trakcie zasypywania go ziemią.*

Powietrze do tej jaskini przedostawało się przez obok stojące drzewo, którego pień i grubsze gałęzie były sztucznie wydrążone i stanowiły rodzaj rur.

W piwnicy znaleziono zapasy żywności i zegar zapomocą którego „żywcem pogrzebany” orientował się, aby „zmartwychwstać na oznaczony czas.

Komisja śledcza ustaliła, że śmierć Ben Alego nastąpiła na skutek *niemożności podniesienia kłapy, która przyciśnięta była kamieniami*. Nie zdołano jednak przekonać się, czy nastąpiło to przy padkowo, czy też było dziełem jakiejś zbrodniczej ręki.

**SZYLDZIKI FIRMOWE**  
— MOSIADZU.

MASZYN-APARATÓW  
MEBLI-I.T.P.-REKLAM

WYKONYWA  
**ZAKŁAD**  
FOTOCHEMIKALICZNY  
**BORKENHAGEN**

ROMAN  
RODZ. PIOTRKOWKA 100

TELEFON 111-72

## Wkrótce nastąpi wybuch

pierwszego dźwiękowego arcydzieła  
CECILA DE MILLE'A p. t.

# DYNAMIT

= gdzie?

## Postulaty Zakopanego

Zakopane, 13 stycznia

W początkach stycznia b. r. odbyła się tu z inicjatywy burmistrza Zakopanego p. Leopolda Winickiego konferencja poselska w sprawie potrzeb i przyszłości Zakopanego. Wzięli w niej udział: przedstawiciel województwa krakowskiego, naczelnik Wydziału służby zdrowia p. dr. Salak, starosta nowotarski Skalecki, posłowie Dr. Kazimierz Duch, b. wicewojewoda i dyr. dep. min. spraw wewn., Feliks Gwiżdż, Hyla, Różak i Szyszko, oraz przedstawiciele miejscowych władz i prasy.

Obradom przewodniczył poseł Dr. Kazimierz Duch. Referat obszerny na temat potrzeb Zakopanego wygłosił p. burmistrz Winicki, który powołując się na odbyte trzykrotnie międzyministerjalne ankiety, stwierdził, że Zakopane wszystkie postulaty w ankietach wymienione stara się przeprowadzić i to bez nakazu zgóry, tylko, że jego siły i zasoby nie stają w najmniejszej proporcji do potrzeb. Po dalszym stwierdzeniu, że to co było w możliwości zostało już dokonane i że dalsza przyszłość Zakopanego zależy od pomocy, jaką Zakopane otrzyma od rządu, wyszczególnił referent postulaty zmierzające do zagwarantowania zdrowisku możliwości dalszego rozwoju.

Postulaty te, to 1) Udzielenie Zakopanemu długoterminowego kredytu w wysokości 10 milionów złotych, 2) Stała subwencja roczna rządu w kwocie miliona zł., względnie przekazywania w formie subwencji wpływów z podatków państwowych, pobieranych z Zakopanego, na najniezbędniejsze inwestycje uzdrowiskowe, 3) udzielenie Zakopanemu koncesji na dom gry w Zakopanem, ze względu na konkurencję czeskosłowackich uzdrowisk, które takie domy u siebie zakładają, 4) połączenie agend gminy i klimatyki, przez przekazanie agend klimatyki gminie, 5) przeniesienie Zakopanego do kategorii miast rządzących się ustawą gminną dla 30-tu miast z dnia 13/III 1869 r., 6) przyłączenie Jaszczurówki do Zakopanego, 7) budowa magistratu w Zakopanem, 8) budowa nowego dworca kolejowego i osobnego towarowego, oraz przystanku na Ustupie i wogóle poprawa dróg i arterii komunikacyjnych.

Po referacie wywiązała się dyskusja w której zabierali głos pp. posłowie Gwiżdż, Hyla i Dr. Duch, Dyr. Krzeptowski, starosta Skalecki, dyr. Marjan Jamont i inni — poseł Gwiżdż imieniem swoim i kolegów przyrzekł poparcie na terenie Sejmu i w Rządzie wszystkich postulatów, bez przyrzekania pomyślnego i szybkiego zafatwienia wszystkich postulatów, ze względu na ciężkie położenie finansowe.

Poseł dr. Kazimierz Duch w swym końcowym przemówieniu stwierdził, że na terenie Warszawy i u władz centralnych zaznacza się dziwna obojętność, a często nawet i niezyczliwość wobec Zakopanego i wogóle Małopolski, która należy dopiero przełamać. Podobny stosunek do Zakopanego zaznacza się jak to wykazał p. dyr. M. Jamont w pewnym odfamie naszej prasy, który z celową chyba złośliwością stara się Zakopanemu szkodzić na każdym kroku, pisząc o nim niejednokrotnie zupełnie nieprawdziwe rzeczy. Uchwalono więc przeciwdziałać i w tym kierunku na terenie Syndykatu dziennikarskiego. Głosy obecnych na zebraniu świadczyły bądź co bądź o dużym zrozumieniu znaczenia Zakopanego dla turystyki polskiej — tak niestety niedocenianem przez nasze władze centralne.

W czasie obiadu wygłosił dłuższe przemówienie na temat stosunku Polsk. Tow. Tatr. do poczynania Zakopanego wiceprezes tegoż p. prof. dr. Walery Goetel, który po stwierdzeniu olbrzymiego w ostatnich i korzystnego rozwoju Zakopanego, przyrzekł w imieniu P. T. T. jak najdalej idące poparcie i współpracę w poczynaniach zmierzających do podniesienia Zakopanego na właściwy poziom.

Odbyta konferencja wykazała, że Zakopane jest na najlepszej drodze rozwoju i dobrych chęci i że tylko brak finansów nie pozwala mu na tak szybki rozwój, jakiego od niego domagają się nietylko goście, ale wogóle stojąca przed nim przyszłość.

# DOM BANKOWY BRACIA TAUB

Łódź, Piotrkowska 17, telefony: ogólny 159-70, zarząd 207-25. Adres telegr. „Taubank“

załatwia wszelkie operacje bankowe na warunkach najkorzystniejszych.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, w złotych, walutach zagranicznych na każde żądanie i terminowe. Inkaso weksli i dokumentów na wszystkie miejscowości w kraju i zagr.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Rafał Sakilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 138, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Brzoza i S-ka“ i składających się z dwóch skrajalni, oszacowanych na sumę zł. 700.

Łódź, dnia 5 stycznia 1931 r.  
Komornik: R. SAKILARI.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Rafał Sakilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 211 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Kona i składających się z pianina, oszacowanego na sumę zł. 1500.

Łódź, dnia 22 grudnia 1930 r.  
Komornik: R. SAKILARI.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Rafał Sakilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pabjanickiej 49, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „H. Szejnert i E. König“, i składających się z 3 tokarek mech., heblarki mech. i bor maszynowy mech. oszacowanych na sumę zł. 1000.

Łódź, dnia 9 stycznia 1931 r.  
Komornik: R. SAKILARI.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pił. Wolności 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Szymona i Baili Dynw małż. Kirsztajn i składających się z 100 płaszczy damskich, oszacowanych na sumę zł. 5200.

Łódź, dnia 10 stycznia 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11 Listopada 67 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Kozaneckiego i składających się z mebli i aparatu radiowego, oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 10 stycznia 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Mendla Dancygiera i składających się z maszyn i wagi, oszacowanych na sumę zł. 950.

Łódź, dnia 10 stycznia 1931 r.  
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

### OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Honorata Klitiera i składających się z pianina i maszyn do szycia, oszacowanych na sumę zł. 1150.

Łódź, dnia 10 stycznia 1931 r.  
Komornik: JAROSZYŃSKI.

**Liljana HARVEY**  
wkrótce wystąpi w czarującej  
**OPERETCE FILMOWEJ**  
produkcji wytwórni „UFA“ p. t.

# DROGA DO RAJU



**„TELAKU“**  
Słuchawki, detektory, głośniki, aparaty radiowe oraz części radio elektrotechniczne  
polecą  
inż **Juliusz Hamer i S-ka**  
ŁÓDŹ, ul. 6-go Sierpnia Nr. 1.  
Telefon Nr. 188-58.  
**UWAGA: Ładujemy Akumulatory**

**CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓLCIOWE — CHOROBY PRZEMIANY MATERII**  
Leczą zioła **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego**  
OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH: początkowo: ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Jeżyk obłożony. Odbijanie gazami, gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszki. Bóle i zawroty głowy. — Podczas ataków w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie — krzyżu i sięga aż do łopatk. Wzdęcie brzucha, rozszalenie żeber, parcie na kiszki stołowa. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka. — Bliższe szczegóły kuracji w broszurze Dr. med. T. Niemojewskiego.  
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Skład główny: Laboratorium fizj. chemiczne „CHOLEKINAZA“, Warszawa, ul. Nowy Świat 5.

Do akt Nr. 455 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 77 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Empeko“ i składających się z maszyn do wyrobu trykotaży, oszacowanych na sumę zł. 13030.

Łódź, dnia 8 stycznia 1931 r.  
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 2457 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 123, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Łajba Woldystawskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 4180.

Łódź, dnia 7 stycznia 1931 r.  
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 1590 1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Powiatowego w Brzezinach, Wacław Koszelik, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Rewicy A., gm. Popień, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Świerkowej osobiste i jako głównej opiekunki nieletnich i składających się z zboża, świń i olejarni, oszacowanych na sumę zł. 450.

Brzeziny, dnia 12 stycznia 1931 r.  
Komornik: W. KOZELIK.

Komunikacja autobusowa  
**Łódź—Piotrków**  
Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

**Dr. med. S. Kantor**  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucnowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.  
PIOTRKÓWSKA 144 RÓG EWANGELICKI.  
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45. Przyjmie od 5—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Kilka sal**  
fabrycznych i LOKALE  
należące się na biura lub mieszkania do wynajęcia na ul. Pomorskiej 60

**ODCISKI**  
ZOBUBRAZIANIA  
IZUMIENIA BEZ BÓLUBIEZPRAWNIE  
KŁAWIOL  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

Nr. sprawy Z. 141/30.

Odpis.

### DECYZJA

#### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący Wice - Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi M. Kon i W. Kaffanke, Sekretarz apl. A. Dancygier. Dnia 16 grudnia 1930 roku Sad Okręgowy w Łodzi w III Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę odroczenia wypłat firmy „Arie Wolman“ w przedmiocie przylecia sprawozdania i zarządzenia otwarcia postępowania układowego

### postanowił:

sprawozdanie nadzorcy sądowego Arji Wolmana za okres od 1. 11. do 30. 11. 27 r. przyjąć do wiadomości; zarządzić otwarcie postępowania układowego pomiędzy firmą „Arie Wolman“ a jej wierzycielami, decyzję niniejszą ogłosić w „Monitorze Polskim“, „Głosie Porannym“ i „Republika“, Pobrać od nadzorowanej firmy „Arie Wolman“ na koszt ogłoszenia niniejszej decyzji sto pięćdziesiąt zł.

Na oryginale właściwe podpisy.  
Za zgodność:

St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości handlującego: Iuda Kupermasser w Pabjanicach, na zasadzie art. 501, 502 i nast. K. H. wzywa wierzycieli upadłego, aby stawili się osobiście lub przez pełnomocników, należycie upoważnionych, przed syndyka upadłości celem oświadczenia z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami i celem złożenia tytułów swych wierzytelności, o czym będzie sporządzony odpowiedni protokół.

Po upływie powyższego terminu syndyk tymczasowy przystąpi w obecności Sędziego - Komisarza, zgodnie z art. 503 K. H. do sprawdzenia wierzytelności, które się odbędą w dniu 4 marca lutego 1931 r. o godz. 12 m. 30 w kancelarii Wydziału Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój 15.

Syndyk Tymczasowy  
Adwokat A. Taraborkin.

## KLINIKA

położniczo - ginekologiczna  
Dr. Med. **S. DRUEBINA**  
6-go Sierpnia 15/17 tel. 153-10  
Geny porodu wraz z opieką lekarską i 10 dniowym pobytem na kl. I zł. 350—  
II zł. 250—  
Przy każdym porodzie obecny jest dr. Druebin.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**KOWALSKINA**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
**BOLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

## REKLAMY

NA SAMOCHODACH I WOZACH  
MALUJE MODNIE I ARTYSTYCZNIE  
Z. WIESSNER, AUTOREMONT, ŁAKOWA 18  
TEL. 20-54.

## KARNAWAŁ

rozrywkowe, dancinowe i t. p. artysty  
Wyrób **Milner**  
WARSZAWA, MŁAWSKA 5.

